

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku M. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.
o prawo do renty,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 kwietnia 2019 r.,
zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

1. oddala zażalenie,

**2. przyznaje radcy prawnemu A. Ż. od Skarbu Państwa -
Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych
tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

M. J. (wnioskodawczynie) wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z 31 sierpnia 2010 r., III AUa [...].

W uzasadnieniu wnioskodawczynie podniosła, że z uwagi na jej stan zdrowia, w tym dwojenie widzenia, stwierdzone już w 2001 r., nie może wykonywać pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, a konieczność naprzemiennego zasłaniania

jednego oka przy wykonywaniu nawet najprostszych prac stanowi istotne ograniczenie zdolności do pracy na ogólnym rynku pracy. Stan zdrowia wnioskodawczynie został potwierdzony w opinii biegłego, która sporządzona została po zakończeniu postępowania w sprawie, o której wznowienie wnioskuje wnioskodawczynie, zatem nie miała ona możliwości powołania się na nią w trakcie toczącego się pierwotnie postępowania. Wnioskodawczynie zaznaczyła również, że od 2001 r. znajduje się stale pod opieką lekarską, a stan jej zdrowia i trudna sytuacja materialna w sposób istotny ograniczały możliwość obrony jej praw w toku procesu, szczególnie, że działała ona bez profesjonalnego pełnomocnika.

Postanowieniem z 28 listopada 2018 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił skargę o wznowienie postępowania i rozstrzygnął o kosztach postępowania. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinia wydana w innym postępowaniu niż zakończone kwestionowanym wyrokiem, nie spełnia wymagań przewidzianych dla podstawy wznowienia, jaką jest wykrycie nowego dowodu. Wznawianie postępowań zakończonych prawomocnym wyrokiem na podstawie ocen zawartych w opiniach kolejnych biegłych, sporządzonych po uprawomocnieniu się orzeczenia przedłużałoby proces, uzależniając jego zakończenie od aktywności stron po jego zakończeniu. Pozyskanie nowych informacji w oparciu o opinie biegłych sporządzone już po uprawomocnieniu się wyroku nie może być podstawą do wznowienia postępowania sądowego, gdyż opinia biegłego ma znaczenie tylko w trakcie trwania procesu i do strony należy dbałość o to, aby przed jego zakończeniem dostarczyć sądowi dowody i opinie, które pozwolą na wydanie sprawiedliwego wyroku. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że opinia biegłego okulisty wydana w sprawie V U [...], a więc po zakończeniu sprawy III AUa [...] nie stanowi nowych okoliczności ani nowego dowodu w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że wnioskodawczynie przekroczyła trzymiesięczny termin na wniesienie skargi o wznowienie postępowania, gdyż wyrok, w sprawie, w której wydana została korzystna dla wnioskodawczynie opinia biegłego okulisty, zapadł 21 listopada 2017 r. i od daty zapoznania się z nim należy liczyć trzymiesięczny termin na wniesienie skargi. Tymczasem wnioskodawczynie

wniosła skargę 5 października 2018 r., a zatem po upływie trzech miesięcy od dnia, w którym dowiedziała się o istnieniu powołanej podstawy wznowienia.

Sąd Apelacyjny uznał także, że w toku postępowania w sprawie III AUa [...] nie doszło do pozbawienia strony możliwości działania, o której mowa w art. 401 pkt 2 k.p.c., gdyż wnioskodawczynie co prawda wskazała na brak należytej reprezentacji, jednakże w żaden sposób nie wykazała, w czym przejawiała się niemożność jej działania. Uzasadnienie skargi w tym zakresie sprowadza się jedynie do wskazania na zły stan zdrowia, trudną sytuację materialną oraz brak doświadczenia, bez wykazania jakie konkretnie okoliczności lub zdarzenia spowodowały brak należytej reprezentacji. Co więcej wnioskodawczynie w trakcie trwania postępowania w sprawie III AUa [...] była aktywna, składała stosowne wnioski, adekwatne do sytuacji procesowej oraz składała zastrzeżenia do opinii biegłych, zatem opisane przez wnioskodawczynię okoliczności uniemożliwiające jej prawidłową obronę swoich praw z uwagi na stan zdrowia nie znajdują odzwierciedlenia w przebiegu postępowania w sprawie III AUa [...].

Zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego wniosła wnioskodawczynie, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie w całości i przyjęcie skargi o wznowienie postępowania do rozpoznania, zwolnienie od opłaty z tytułu wniesienia zażalenia oraz przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu. Wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie art. 410 k.p.c. w związku art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z 5 k.p.c. w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd merytorycznej oceny i badania prawdziwości w zakresie wystąpienia podstawy do wznowienia postępowania na przesłankach ustawowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne, choć podniesiony w nim zarzut naruszenia art. 401 pkt 2 k.p.c. jest słuszny. Rację bowiem ma wnioskodawczynie, że podstawę odrzucenia skargi może stanowić jedynie oparcie jej na okolicznościach, które nie stanowią ustawowej podstawy wznowienia, a nie merytoryczna bezzasadność tych okoliczności. W zakresie badania podstaw wznowienia na posiedzeniu niejawnym mieści się zaś jedynie stwierdzenie, czy

skarżący wskazuje podstawę wznowienia i czy odpowiada ona jednej z podanych w Kodeksie postępowania cywilnego przyczyn uzasadniających żądanie wznowienia, nie zaś, czy podstawa ta rzeczywiście istnieje (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2006 r., II CZ 121/05, LEX nr 439203). Sąd Apelacyjny w [...] nie powinien w konsekwencji badać, czy rzeczywiście w okolicznościach faktycznych sprawy objętej skargą, skarżąca zachowywała się w taki sposób, że – działając bez fachowego pełnomocnika - została pozbawiona możliwości działania. Chociaż granica między weryfikacją argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu podstawy wznowienia pod kątem tego, czy powołana przyczyna wznowienia rzeczywiście istnieje a oceną zaistnienia tej przyczyny jest dość płynna w przypadku pozbawienia możliwości obrony swych praw wskutek nieustanowienia pełnomocnika z urzędu, na etapie badania dopuszczalności skargi o wznowienia ocena ta powinna ograniczać się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy powołane przez wnioskodawczynię okoliczności wskazujące na pozbawienie możliwości obrony jej praw nie są w oczywisty sposób, niejako „z góry” niewystępujące (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., II CZ 86/11, LEX nr 1096039).

Mimo to nie było jednak podstaw do uwzględnienia zażalenia, ponieważ dokonana przez Sąd Apelacyjny w [...] analizy dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania była oceną bardzo kompleksową, mającą na celu wyjaśnienie wnioskodawczyni w sposób zrozumiały i wszechstronny, dlaczego jej skarga została uznana za niedopuszczalną. Stąd też szersze nie dozwolone na etapie badania dopuszczalności skargi wywody Sądu drugiej instancji w kwestii sposobu działania wnioskodawczyni w postępowaniu zakończonym orzeczeniem, którego dotyczyła skarga. To, że taka właśnie intencja przyświecała Sądowi drugiej instancji (a nie niedozwolone merytoryczne badanie zaistnienia przyczyny wznowienia powołanej w skardze), wynika z umiejscowienia tych wywodów w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Mianowicie, sposób działania wnioskodawczyni został przez Sąd drugiej instancji opisany i oceniony po zaprezentowaniu stanowiska tego Sądu w przedmiocie niedopuszczalności skargi o wznowienie postępowania, ze względu na przekroczenie przez skarżącą terminu, o którym mowa w art. 407 § 1 k.p.c. Termin ten wynosi trzy miesiące

od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia (art. 407 k.p.c.). Termin ten w przypadku podstawy wznowienia powołanej w skardze oraz objętej zażaleniem liczy się od dnia, w którym skarżąca dowiedziała się o wyroku z 2010 r., który próbowała wzruszyć. W zażaleniu jak i skardze o wznowienie postępowania nie ma zaś mowy o tym, by wnioskodawczyni dowiedziała się o wyroku z 2010 r. zapadłym w sprawie, w której miałaby zostać pozbawiona możliwości obrony swych praw, dopiero w 2018 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.